

# Święta co chceta

2 lipca 2012

Widmo krąży po Polsce. Widmo wielkiego kropidła.

W Łodzi odbyło się święcenie czterech włazów kanałowych. Ostatni właz, wmontowany w miejski bruk, został dedykowany św. Faustynie. Cel: zabezpieczenie ich przed kradzieżą. Tymczasem wielu Łodzian wciąż niema w domu wody i kanalizacji. W mieście zaczęto mówić, że to żenujące, żeby święcić kawałek żeliwa. Informacja o święceniu włazów znalazła się w serwisach internetowych całego świata i wywołała śmiech. Tymczasem w polskim Kościele to nic nadzwyczajnego. Święci się wszystko: samochody, wózki dziecięce, plecaki szkolne, ulice, mosty, biura, a nawet rzeki. Przy takich okazjach organizuje się zwykle fetę dla władz samorządowych i okolicznych proboszczów. Przyznawane są medale dla zasłużonych, przygotowuje się zakrapiany obiad, na którym rozdaje się stanowiska. Tak jak w gminie Jodłowa, gdzie poświęcono samochód strażacki. Honorowym gościem uroczystości był Waldemar Pawlak, prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, minister gospodarki i wicepremier. Gratulacje składali okoliczni wojewodowie – proboszczowi i Pawlakowi. Samochód zakupili mieszkańcy. Wielka uroczystość, zainaugurowana nabożeństwem, odbyła się przy strażnicy druhów z OSP w Niekłaniu. Podczas niej także poświęcono nowy samochód strażacki. Przyznano medale. Najbardziej nieugiętym strażakiem okazał się lokalny proboszcz. W Aeroklubie Kujawskim na płytę lotniska dotarło ok. 100 samochodów, motocykli i rowerów. Tradycyjnego poświęcenia pojazdów dokonał ks. proboszcz Paweł Kowalski. Ksiądz pojechał dalej i przy okazji zrobił promocję zaprzyjaźnionego salonu samochodowego, którego prezes sponsoruje „akcje charytatywne” w parafii. Na imprezie można było zapoznać się z nową ofertą inowrocławskiego salonu. W Szumsku i Kowalczukach po mszach ksiądz proboszcz Mirosław Grabowski święcił samochody i wszystkie inne pojazdy,

m.in. rowery i wózki dziecięce, które są priorytetowe, bo mówią o posłuszeństwie kobiet wobec woli bożej.

Ks. bp Stefan Cichy poświęcił cztery nowe mercedesy legnickiego pogotowia ratunkowego. Karetki trafią do Legnicy, Lubina, Jawora i Złotoryi. Jego kolega przy podobnej okazji pamiętał też o chorych. Bp Stefan Regmunt poświęcił nowy oddział chirurgiczny w głogowskim szpitalu. Wcześniej pasterz diecezji odprawił mszę i odwiedził chorych na oddziałach, gdzie kropił łóżka i podłogę. Samochody, wózki czy nawet helikoptery i hangary wojskowe można święcić często. Ale pierwszy polski satelita PW-Sat, zbudowany przez studentów Politechniki Warszawskiej i Centrum Badań Kosmicznych PAN, to już nie byle gratka. Co prawda jego zadaniem w kosmosie było samozniszczenie, ale i tak przed lotem w kosmiczną otchłań został pokropiony przez klechę. Taśmowo w Polsce święci się stadiony oraz drogi. Zmodernizowany odcinek drogi o długości 4,5 km na Podkarpaciu to wielka kościelna uroczystość. W ramach inwestycji poszerzono jezdnię o prawie 5 m, wykonano pobocza, przepusty i położono 2 warstwy asfaltu! Zmodernizowaną drogę poświęcił proboszcz parafii Łyna – Krzysztof Kuleszo. Przemawiał 45 minut. Ks. bp Władysław Bobowski poświęcił przebudowaną drogę Witowice – Rożnów, która stanowi podstawową część drogi łączącej Łososinę Dolną i Gródek nad Dunajcem. Słuchacze dowiedzieli się od przemawiającego księdza, że jest to międzynarodowy ciąg komunikacyjny. Nie jest nim chodnik w Cieniawie poświęcony przez ks. dziekana Franciszka Olczaka, ale impreza też odbyła się niemała. Obowiązkowo musi być poświęcony każdy polski most. – Mosty to takie budowle, które łączą. I nie chodzi tylko o połączenie dwóch brzegów, ale o zbliżenie ludzi do siebie – mówił ks. Zbigniew Jagielski, proboszcz parafii Marciszów, który poświęcił tamtejszy most. Wspomniał o datkach na kościół, bo dach potrzebuje naprawy. Skoro już jesteśmy przy mostach, to musimy pamiętać o rzekach. W pewną słoneczną sobotę wyruszyła z Nadola do Żarnowca pielgrzymka łodziowo-pieszana odpust św. Anny. Uroczystość połączono z poświęceniem

4 nowych przystani jachtowych na Jeziorze Żarnowieckim. Corocznie z okazji imienin św. Anny tamtejsi pielgrzymi wypływają łodziami z Nadola do przystani w Lubkowie, by stamtąd pieszo udać się na nabożeństwo w kościele w Żarnowcu. Po modlitwie wracają tą samą drogą na zabawę taneczną. Biskup nie tańczył. Może dlatego, że niedługo potem święcił łodzie flisackie na Dunajcu. Jak co roku. W Gniewie na wzgórzu zamkowym rozpoczął się „weekend wielu ciekawych wydarzeń i imprez”. Została otwarta przystań zamkowa, którą poświęcił proboszcz parafii św. Mikołaja w Gniewie ks. kan. Zbigniew Rutkowski. Imię wiadome. Wielkiego Polaka. Przystań jest tu od wieków. Nie wiadomo, po co we Wrocławiu poświęcono wodę w Odrze. Taśmowo święci się Orliki. Dla dobra młodzieży. W Grabowcu miejscowy klecha poświęcił komputery, a we Wracławku ksiądz poświęcił meble. Święci się także nowo powstałe sklepy, hotele, wyposażenie spa.

W diecezji szczecińskiej poświęcono skup owoców i warzyw, w Kobiórze oczyszczalnię ścieków. W Rzeszowie proboszcz jednej z parafii poświęcił ciastka tamtejszej cukierni.

Nie wiadomo, czy sprzedaż wzrosła. 250 lat temu w Gorzuchowie koło Kiecka spalono na stosie 10 kobiet, w tym dwie dziewczynki. Wyrok wydał sąd składający się z wójta i radnych Kiskowa, a karą była śmierć przez spalenie. W tym samym miejscu niedawno znów zapłonął stos. Obok stał krzyż i miejscowy proboszcz, by poświęcić... pomnik czarownic. W Chlewiskach przy niedawno postawionym pomniku upamiętniającym zamordowanie 14-letniej Eweliny Skwary ze Służewa odbyło się poświęcenie tablicy. Wraz z kapłanem przybyli tłumnie okoliczni mieszkańcy. Ksiądz zaintonował okrzyk „na szubienicę, kary śmierci dla oprawcy” i tłum zaczął skandować chrześcijańskie okrzyki, nawołując do mordowania. Było wesoło i wzniosie. Ksiądz poświęcił także skandujących. Przy skalnym ołtarzu połowym w grocie u wejścia do wąwozu na górze Wdżar poświęcono Wąwóz Papieski. Odbyło się to w 33. rocznicę pobytu w tym miejscu kardynała Karola Wojtyły, który sprawował w

okolicy mszę podczas Oazowego Dnia Wspólnoty Ruchu Światło-Życie. Do tej pory wąż nie miał nazwy i nawet nie nazywano go wężem. Uroczyste poświęcenie stada owiec towarzyszyło obchodom Święta Bacowskiego, które odbyło się w sanktuarium w Ludźmierzu. Przybyli na nie juhasi i bacowie z całego Podhala. Podczas mszy bacowie przynieśli do ołtarza – w procesji z darami – owieczkę oraz regionalne produkty: oscypek, bryndzę i bundz. Po liturgii kapłani przekazywali wiernym poświęconą wodę z pucierki do pokropienia zwierząt. Każdy otrzymał także podhalański kalendarz wydany przez sanktuarium w Ludźmierzu oraz szczapy z poświęconego w Wielką Sobotę – do zapalenia pierwszej tego lata watry w bacówce. Za drewno i kalendarz trzeba było zapłacić – co łaska, ale nie mniej niż 20 zł. Z wielką pompą została poświęcona przez biskupa ubojnia w Kutnie. Zabija 320 tys. zwierząt miesięcznie. Biskup diecezji łowickiej Andrzej Dziuba jest dumny z właściciela. Ma nadzieję, że rzeźnia w tym roku zabije 3 mln zwierząt. Także biskup połowy Wojska Polskiego gen. dyw. Tadeusz Płoski poświęcił Zakłady Mięsne Herman w Kielnarowej koło Rzeszowa. Po modlitwie odmówionej w sali konferencyjnej biskup przeszedł przez zakład, kropiąc wodą święconą poszczególne pomieszczenia zakładu. Biskup poświęcił także gabinety przewodniczącego rady nadzorczej i jego zastępcy. Został tam na dłużej. Nie wiemy, co święcił, bo drzwi były zamknięte. W Węgrowie odbył się III Hubertus Węgrowski – święto myśliwych. Poświęcono broń myśliwską. Podczas homilii ks. Poskrobko przytoczył zgromadzonym historię św. Huberta i przypomniał, że to człowiek jest włodarzem ziemi i ma czynić ją sobie poddaną. Myśliwi zaś nie są nikim innym, jak dobrymi gospodarzami tej ziemi, którzy w łączności z Bogiem dbają na co dzień o otaczającą ich przyrodę.

Gdy księża przybyli z wizytą duszpasterską do studentów w akademiku Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, poświęcili butelki z winem i całą baterię piwa.

Autor: Joanna Skibniewska

Źródło: [„Nie” nr 19/2012](#)